

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Zwyczaje zwierząt zmieniły się w czasie pandemii

Większa aktywność i częstsze prowadzenie nocnego trybu życia - takie zwyczaje, według jednego z największych badań nad aktywnością dzikich zwierząt, przeprowadzonego

z udziałem naukowców z kilku polskich instytucji, miały ssaki w trakcie pandemicznych lockdownów.

Wyniki badania zostały opisane na łamach prestiżowego „Nature Ecology & Evolution”. Jak podkreślają sami autorzy, rozmach przedsięwzięcia był ogromny: łącznie w pracach uczestniczyło ponad 220 badaczy, przeanalizowano 163 gatunki dzikich ssaków i zainstalowano 5000 fotopułapek na całym świecie. Dzięki temu okazało się, że choć wszystkie dzikie zwierzęta odczuły mniejszą aktywność człowieka w czasie pandemii, to jednak różnie na to zareagowały. Czynnikiem decydującym było zaś to, gdzie na co dzień żyją i co jedzą. Dlatego właśnie na niektóre gatunki brak ludzi w środowisku wpłynął bardzo korzystnie, na inne nieco mniej.

Jak informuje portal Uniwersytetu Warszawskiego (którego naukowcy również uczestniczyli w analizach), są [ssaki](#), które postrzegają człowieka jako zagrożenie, podczas gdy dla innych stanowią oni źródło ochrony lub pożywienia. Zwyczaje zwierząt zależą również od tego, czy napotykają ludzi w swoich naturalnych siedliskach czy też w krajobrazach zmodyfikowanych. Jednak różnice w zachowaniu między poszczególnymi grupami zwierząt nie były dotąd dobrze poznane.

NIEKTÓRE GATUNKI LUBIĄ NAS MIEĆ W POBLIŻU

Międzynarodowy zespół naukowców, z udziałem kilkorga Polaków, w tym Kingi Stępnia i dr. Toma A. Diserensa z Uniwersytetu Warszawskiego, a także specjalistów z Instytutu Badania Ssaków Polskiej Akademii Nauk w Białowieży oraz Instytutu Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego, postanowił wypełnić tę lukę w wiedzy. W tym celu przeanalizował materiały zgromadzone dzięki ukrytym kamerom, czyli tzw. fotopułapkom, na których zostały zarejestrowane 163 gatunki ssaków żyjące w 21 krajach globu. Badacze porównali dane dotyczące zwyczajów zwierząt przed pandemią oraz podczas lockdownów, aby stwierdzić, jaki wpływ na ich zachowanie miały zmiany w działalności człowieka.

Okazało się, że aktywność ssaków żyjących na bardziej rozwiniętych obszarach, np. w miastach, wzrastała przy wyższej aktywności zamieszkujących je ludzi. Gatunki takie jak jelenie czy szopy, stawały się bardziej aktywne w pobliżu człowieka, ponieważ są przyzwyczajone do jego obecności, a ich pożywienie stanowią m.in. śmieci.

Jednak zwierzęta żyjące dalej od miast i innych rozwiniętych obszarów są zdecydowanie bardziej wrażliwe na działalność człowieka i nieufne w kontaktach z nim. Nasza wysoka aktywność zawsze oznacza więc zmniejszenie ich aktywności.

Co ciekawe, badanie wykazało także, że duże zwierzęta roślinożerne, takie jak jelenie czy łosie, stawały się bardziej aktywne, gdy w pobliżu znajdowali się ludzie, podczas gdy mięsożercy, tacy jak wilki czy rosomaki, byli zwykle wtedy mniej aktywni i woleli unikać ryzykownych spotkań.

„Wraz ze wzrostem aktywności człowieka rosła aktywność dużych roślinożerców, podczas gdy aktywność mięsożerców spadała. Wśród wszystkożernych dzików, amerykańskich niedźwiedzi czarnych i niedźwiedzi brunatnych aktywność spadła w siedliskach zmodyfikowanych przez człowieka. Źródłem pożywienia dla tych gatunków są drzewa owocowe i pojemniki na śmieci, co może być ryzykowne, gdy aktywność człowieka jest wysoka” – tłumaczy Kinga Stępnia z Wydziału Biologii UW, doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk Ścisłych i Przyrodniczych UW.

Autorzy badania dostrzegli również, że w krajobrazach zmodyfikowanych, gdzie aktywność ludzi była wysoka, duże drapieżniki częściej prowadziły nocny tryb życia.

ANTROPOPAUZA. NIE TAKA JEDNOZNACZNA, JAK JĄ MALUJĄ

W publikacji podsumowującej swój projekt naukowcy podkreślili, że związane z pandemią Covid-19 ograniczenia w swobodnym poruszaniu się ludzi były wyjątkową, w zasadzie niespotykaną nigdy wcześniej, okazją do sprawdzenia, jak reagują zwierzęta, gdy liczba osób dzielących z nimi siedliska drastycznie zmienia się w krótkim czasie.

Pandemia COVID-19 przyczyniła się do czasu zmniejszonej aktywności człowieka - tłumaczy Kinga Stępiak.

Co ważne, w przeciwieństwie do powszechnego poglądu, okres taki (zwany po angielsku "anthropause", co można przełożyć jako "antropopauza") wcale nie jest sytuacją jednoznaczną. Jak wyjaśnia w wywiadzie dla portalu uczelnianego University of British Columbia jeden z autorów badania - prof. Cole Burton, fotopułapki nie zaobserwowały ogólnego wzorca "dzikich zwierząt hasających swobodnie na wolności, kiedy ludzie schronili się w swych domach". Tym, co rzuciło się badaczom w oczy, było bardzo duże zróżnicowanie we wzorcach aktywności dzikiej przyrody, przy czym najbardziej uderzającą tendencją było to, że reakcje zwierząt zależały od warunków krajobrazowych i ich pozycji w łańcuchu pokarmowym.

Odkrycia te - zdaniem naukowców - podkreślają, jak ważne jest wdrażanie rozważnych środków minimalizujących szkodliwe skutki niepokojenia dzikiej przyrody przez człowieka, szczególnie na obszarach o ograniczonej infrastrukturze ludzkiej, gdzie każda nasza obecność może być przez zwierzęta silnie odczuwana. Aby zapewnić im potrzebną przestrzeń, powinno się np. wydzielać obszary chronione lub korytarze komunikacyjne, czy też wprowadzać ograniczenia sezonowe, takie jak tymczasowe zamykanie kempingów i szlaków turystycznych w okresach migracyjnych i lęgowych.

Jednak, co najważniejsze, strategie takie muszą uwzględniać konkretne gatunki i lokalizacje.

W podsumowaniu publikacji autorzy napisali, że na mniej zmienionych i odległych od siedlisk ludzkich obszarach utrzymanie niskiej aktywności człowieka jest kluczowe dla ochrony wrażliwych gatunków. Z kolei na terenach, gdzie siedliska ludzi i zwierząt w większym stopniu pokrywają się ze sobą, czyli np. w miastach, nasza obecność często jest dla innych gatunków korzystna, choć nie bezpośrednio. W takiej sytuacji bowiem schronieniem dla dzikich ssaków jest noc. Wysiłki powinny się więc skupiać na ograniczaniu konfliktów między ludźmi a dziką przyrodą po zmroku oraz np. na stosowaniu rozwiązań, które zapewnią większe bezpieczeństwo zwierzętom pokonującym ruchliwe drogi.

"Zrozumienie, jak przyroda reaguje na działalność człowieka w różnych kontekstach, pomaga nam opracować skuteczne plany ochrony, które będą miały wpływ lokalny i globalny" - podkreślają naukowcy.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/32146.html>



21-05-2026

[Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#)

Resort nauki udostępnił go.



21-05-2026

[Kleszcz to tylko pośrednik](#)

Krętki Borrelia to częściowo „prezent” od gryzoni i ptaków.



21-05-2026

[Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy](#)

W ciągu 8 lat przeżywalność pacjentów z tym nowotworem wzrosła o 20 proc.



21-05-2026

[Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#)

Bez zapylaczy nie ma części produkcji żywności.



21-05-2026

Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni

Elektrodę, która przepuszcza aż 94 proc. promieniowania podczerwonego.



21-05-2026

Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego

To wynik badania, w którym brało ponad tysiąc par matka-dziecko.



21-05-2026

Problemy ze snem związane z ryzykiem choroby Alzheimera u kobiet

Informuje „Journal of Prevention of Alzheimer's Disease”.



21-05-2026

Zespół policystycznych jajników zmienił nazwę

Informuje "The Lancet".

Informacje dnia: [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

Partnerzy